

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 10 września 2019 roku w sprawie o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w P. w stanie spoczynku W. Ł. za przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. wniosku R. M. o doprowadzenie na posiedzenie odwoławcze

działając na podstawie art. 110 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz art. 96 § 1 i 2 oraz art. 451 k.p.k.

### **postanowił:**

wniosku nie uwzględnić i odmówić sprowadzenia na posiedzenie odwoławcze pozbawionego wolności wnioskodawcy R. M.

### UZASADNIENIE

W dniu 27 lutego 2019 roku, w sprawie o sygn. akt ASD (...), Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w (...) odmówił zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w P. w stanie spoczynku W. Ł. za przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. Na uchwałę tę zażalenie złożył pełnomocnik wnioskodawcy – oskarżyciela prywatnego R. M., zarzucając jej błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż w sprawie nie zachodzi dostateczne uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez sędziego. Zażalenie złożył także osobiście R. M., wskazując na fakt uniemożliwienia mu przez sąd dyscyplinarny udziału w posiedzeniu i wykazania przestępczych działań podejmowanych przez sędzię W. Ł. oraz innych sędziów opisanych na „czarnej liście” stworzonej na F. Nadto oświadczył, iż zamierzał złożyć wniosek o wyłączenie

z rozpoznawania sprawy sędziów dyscyplinarnych W. G. i A. K. jako kłamców i oszustów, a także zakwestionował rzetelność działań przyznanego mu pełnomocnika z urzędu.

Pismem z dnia 21 czerwca 2019 roku pozbawiony wolności R. M. wniósł o doprowadzenie go w niniejszej sprawie na posiedzenie odwoławcze, powołując się na przysługujące mu konstytucyjne prawo sądu.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniosek na uwzględnienie nie zasługuje.

Regulowane przez art. 45 Konstytucji prawo do sądu przewiduje obowiązek sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Nie jest to jednak, stosownie do art. 31 ust. 3 Konstytucji, prawo absolutne, w szczególności w odniesieniu do zasady jawności. Podlegać ono może rozmaitym ograniczeniom - jak choćby „ukształtowanie postępowania przed sądem w sposób respektujący określone procedury (co do zasad inicjowania postępowania, terminów procesowych i materialnych, opłat, reprezentacji stron przed sądem, rygorów postępowania dowodowego etc.)” (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99).

Konstytucyjny wymóg jawności rozpatrywania sprawy dotyczy, z istoty rzeczy, w pierwszej kolejności rozpraw sądowych. W szczególności jedynie rozprawy mogą obiektywnie być „publicznymi” fazami postępowania sądowego. Jawność w stosunku do innych niż rozprawy faz postępowania praktycznie oznacza możliwość informowania o ich przebiegu i o podjętych rozstrzygnięciach, obowiązek sądu udzielenia takich informacji, a następnie powiadamiania o nich opinii publicznej (P. Sarnecki [w:] L. Garlicki, M. Zubik (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz (do art. 45), tom II. Wydawnictwo Sejmowe 2016).

Odnosząc się więc do kwestii jawności postępowania, w szczególności uprawnienia wnioskodawcy do udziału w posiedzeniu przypomnieć należy, iż miałby od prawo wziąć udział w posiedzeniu, jeżeli ma to znaczenie dla ochrony

jego praw lub interesów, i to jedynie wówczas, gdyby ustawa tak stanowiła. Żadna jednak z norm nie przewiduje jego udziału w posiedzeniu, czego wymaga art. 96 § 1 k.p.k. Należy więc uznać, że zgodnie z art. 96 § 2 k.p.k. ma on jedynie prawo wziąć udział w posiedzeniu, jeżeli się na nie stawi.

Stosując natomiast odpowiednio normy zawarte w art. 451 k.p.k., dotyczące sprowadzenia osoby pozbawionej wolności na rozprawę odwoławczą, wskazać należy, iż co do zasady dotyczą one realizacji prawa do obrony oskarżonego, w sprawie mającej przesądzić w przedmiocie jego odpowiedzialności karnej. W niniejszej sprawie, w której status R. M. jako oskarżyciela prywatnego i wnioskodawcy jest całkowicie odmienny, sąd odwoławczy, na wniosek pozbawionego wolności wnioskodawcy, mógłby zarządzić sprowadzenie go na posiedzenie wtedy, gdyby uznał, że udział pełnomocnika nie będzie wystarczający.

Posiedzenie w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, czy to w I, czy to w II instancji, nie wymaga obecności stron. Nieobecność na nim tak wnioskodawcy, jak i jego pełnomocnika oraz sędziego, którego wniosek dotyczy i jego obrońcy, nie tamują jego biegu. Przedmiotem tego postępowania wpadkowego, będącego elementem głównego postępowania karnego (przygotowawczego lub sądowego), jest ocena zgromadzonych w jego toku i przedstawionych sądowi dyscyplinarnemu dowodów celem dokonania oceny dostateczności podejrzenia popełnienia przez sędziego przestępstwa. Sąd dyscyplinarny z istoty więc oceny wniosku dokonuje w oparciu o istniejący w aktach sprawy materiał dowodowy. Obowiązkiem wnioskodawcy (oskarżyciela publicznego lub prywatnego) jest zgromadzenie i przedstawienie wraz z wnioskiem takich dowodów, które pozwolą mu na uzyskanieżądanego zezwolenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2003 roku, sygn. SNO 29/03, Lex nr 470220, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2014 roku, sygn. SNO 43/14, Lex nr 1544217, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2019 roku, sygn. I DO 22/19, niepublik.).

Oceniając przedstawione wyżej realia sprawy, w toku postępowania odwoławczego Sąd Najwyższy rozpoznawał będzie zarzut obrońcy odnoszący się do oceny przedłożonych materiałów oraz osobisty środek odwoławczy wnioskodawcy kwestionujący sposób postępowania sądu I instancji. Wszelkie

zatem istotne dla podjęcia decyzji materiały są w dyspozycji Sądu Najwyższego i osobista obecność na posiedzeniu wnioskodawcy, reprezentowanego w postępowaniu przez pełnomocnika ustanowionego na jego rzecz przez właściwy Sąd Rejonowy, nie jest konieczna. To wszak pełnomocnik sformułował wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, inicjując przedmiotowe postępowanie, brał następnie udział w posiedzeniu sądu dyscyplinarnego, wreszcie sporządził środek odwoławczy zaskarżając negatywną uchwałę sądu I instancji. Wskazywana natomiast przez R. M. w piśmie z dnia 13 marca 2019 roku okoliczność w postaci zamiaru złożenia wniosku o zmianę pełnomocnika nie ziściła się, a przynajmniej z akt sprawy nie wynika, aby wniosek taki finalnie został do Sądu Rejonowego złożony i pozytywnie rozpoznany.

Zauważyć także należy, iż odpowiednie stosowanie w postępowaniu immunitetowym norm wynikających z art. 451 k.p.k. oznacza, że w przypadku odmowy sprowadzenia wnioskodawcy na posiedzenie sądu Dyscyplinarnego II instancji także obecność jego pełnomocnika nie jest obowiązkowa. Posiedzenie to nie ma na celu rozstrzygnięcia o czyjejkolwiek odpowiedzialności karnej, a jedynie dokonania oceny uchwały sądu dyscyplinarnego I instancji dotyczącej istnienia dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa przez sędziego, w oparciu o dowody zawarte w aktach sprawy.

Tym samym Sąd postanowił jak na wstępie.